



CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



ZARZUT ZABÓJSTWA ZE SZCZEGÓLNYM OKRUCIEŃSTWEM DLA BARTOSZA G.



**Koncert Bożonarodzeniowy
w SP 2 s. 5**



**Noworoczna Gala Światowych
Przebojów w Mławie s. 13**



Nadchodzący Nowy Rok
to nie tylko okres radości,
ale również zadumy nad
tym co minęło i nad tym,
co nas czeka.
Tak więc, dużo optymizmu
i wiary w pogodne jutro
życzy Redakcja

PROMOCJA

wawa.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA



Koniec roku wielu z nas skłania do refleksji na tym, czy udało nam się zrealizować swoje cele i zamierzenia. Dokonując podsumowania minionego roku warto trzymać się kilku zasad, aby noworoczne postanowienia nie stały się kamieniem u szyi.

Schudnę, przestanę palić, zacznę biegać, znajdę odwagę, by umówić się z kolegą, zapiszę się na kurs tańca, założę ogródek, będę regularnie chodzić na spacer, przestanę narzekać i marnotrawić czas na zupełnie niepotrzebne i bezwartościowe czynności – obiecujemy sobie różne rzeczy, w duchu powtarzając, że już od 1 stycznia plany wcielimy w życie. Pracując pełną parą wyobraźnia sprawia, że poprawia się nam humor i już nie możemy się doczekać tego nowego roku... Niestety zapominamy o bardzo ważnej rzeczy... Nic nie robi się samo... Piękna wizja to jedno, a jej realizacja to coś zupełnie innego.

Nie należy podejmować decyzji pochopnie, chwila refleksji zawsze się przyda i będzie czymś cennym. Po-

NOWOROCZNE POSTANOWIENIA. TO MOŻE SIĘ UDAĆ!

Tradycją jest, że wraz z końcem starego roku dochodzimy do wniosku, że pora na zmiany. Już dość opychania się ciasteczkami, zalegania na kanapie i biadolenia. Obiecujemy sobie zakasać rękawy i wziąć się w końcu za realizację naszych pasji i planów. W teorii wszystko jest proste – problem pojawia się, gdy przychodzi pora na praktykę.

zwoli zwiększyć szansę na to, by noworoczne postanowienie zostało zrealizowane z pełnym sukcesem.

Jak stworzyć skuteczne postanowienia noworoczne?

1. Weź notes i usiądź wygodnie. Niech nie rozpraszają cię inni domownicy.

2. Przypomnij sobie, jaki był mijający rok, co było w nim dobre, co złe, jak go oceniasz, czego się w jego trakcie nauczyłeś?

3. Zastanów się, co cię najbardziej denerwuje w tobie, twoim zachowaniu, nawykach, co byś chciał zmienić i dlaczego, jakie konsekwencje, by to ze sobą przyniosło i jak mogłoby odmienić twoje życie na lepsze?

4. Punkt po punkcie spisz wszystkie propozycje postanowień noworocznych, jakie przyjdą ci do głowy.

5. A teraz czas na realne spojrzenie na każdą z nich.



foto: Grzegorz Czekwin

Z czym się będzie wiązała taka zmiana? Czy jest realna? Będziesz w stanie znaleźć czas, pieniądze, będziesz miał dość sił, by zaistniała szansa wcielenia w życie postanowienia/postanowień? Bądź uczciwy względem siebie...

6. W zależności, jak dużą konsekwencją w działaniu się wykazujesz – wybierz teraz to, co wydaje ci się mieć największą szansę na sukces. Postanowień może być kilka, jednak jak uczy

życie – lepiej wybrać jedno, by móc się wpieć na nim skupić. Przy większej ilości postanowień istnieje spore ryzyko, że na górnolotnych deklaracjach się skończy.

7. Wyznacz sobie terminy, opisz jak będziesz wcielać w życie swoje postanowienie. Bez określania daty postanowienie rozplynie się w czasie. Wyznacz daty, częstotliwość, im więcej szczegółów, tym lepiej.

8. Zapisz sobie na kartce swoje postanowienie.

Uwzględnij je również w swoim kalendarzu.

Teraz tylko wystarczy poczekać na rozpoczęcie nowego roku i do dzieła!

Wszystkim czytelnikom życzymy konstruktywnych postanowień noworocznych, umiejętności cieszenia się sukcesów swoich i najbliższych, a także wiary w siebie odpornej na przeciwności losu i ludzką zawiść.

Joanna Karzyńska

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76
Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl
Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail:
starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl
Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: usl413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl
Komenda Powiatowa Policji

Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejaska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A.
Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64
Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00 wtorek – piątek: godz. 8:00- 16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:

Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Krzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

ZARZUT ZABÓJSTWA ZE SZCZEGÓLNYM OKRUCIEŃSTWEM DLA BARTOSZA G.

W świąteczny dzień 17-letni Bartosz G. usłyszał w Płocku zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem 16-letniej Mai z Mławy. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu. Emocje towarzyszyły nie tylko czynnościom procesowym, ale także scenom przed gmachem prokuratury – relacjonuje Fakt.pl.

Jak informuje Fakt.pl, po zakończeniu procedury ekstradycyjnej Bartosz G. został doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Płocku w czwartek, 25 grudnia. Nastolatek usłyszał zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem 16-letniej Mai z Mławy. Nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień.

Czynności przeprowadzone w święta wzbudziły duże zainteresowanie mediów. Przed budynkiem prokuratury pojawiła się matka podejrzanego, która – jak opisuje Fakt – miała zwrócić się do dziennikarzy słowami: „Szopkę sobie robicie”.

Sąd Rejonowy w Mławie przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował o zastosowaniu wobec 17-latka tymczasowego aresztu. Jak przekazał Fakt.pl, areszt ma charakter miesięczny, a w najbliższym czasie prokuratura wystąpi do Sądu Okręgo-



wego w Płocku o jego przedłużeniu.

– Sąd utrzymał tymczasowe aresztowanie zgodnie z wnioskiem prokuratury. Składałem wniosek o jego uchylenie – poinformował Fakt.pl, Bartosz G. przebywał w tym czasie w Grecji na wymianie uczniowskiej. Po wydaniu Europejskiego Nakazu Aresztowania został zatrzymany, a gre-

cki sąd – mimo odwołań obrony – zgodził się na jego przekazanie Polsce. Tym samym zakończyła się trwająca 237 dni procedura sprowadzenia podejrzanego do kraju.

Postępowanie w sprawie jednej z najgroźniejszych zbrodni ostatnich miesięcy wchodzi w decydującą fazę. O dalszym losie 17-latka zdecydują kolejne decyzje sądu.

Żródło: Fakt.pl

REMONT DACHU MŁAWSKIEJ HALI SPORTOWEJ ZAKOŃCZONY

Dobiegły końca prace związane z realizacją zadania pn. „Remont dachu Mławskiej Hali Sportowej w Mławie”. Wykonawcą prac remontowych była firma PPHU SEB-SYSTEM.

„Zadanie „Remont dachu Mławskiej Hali Sportowej w Mławie” współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla sportu 2025”.

Zakres wykonanych prac obejmował:

1. oczyszczenie podłoża,
2. zabezpieczenie miejsc newralgicznych (połączenia materiałów o różnych właściwościach i strukturach) przy użyciu materiałów uzupełniających. Na tak przygotowane



podłoże, nałożone zostaną powłoki renowacyjne:

Układ warstw systemu na dachu pokrytym papą:

1. pierwsza warstwa- półelastyczny głęboko penetrujący grunt na bazie poliuretanu.
2. dwie warstwy pośrednie bitumiczno- poliuretanowe które wnikają w najmniejsze zakamarki uszczelniając je i tworząc bezszwowa izolację
3. trzecia topowa zamykająca warstwa nawierzchniowa na

bazie hydrofobowych żywic poliuretanowych. Ten topowy i ekonomiczny system hydroizolacyjny tworzy gładką, nieprzenikalną dla wilgoci izolację elastomerową. Stworzona na bazie żywic alifatycznych jest w pełni odporna na promieniowanie UV, mocno przylega do każdej powierzchni, tworząc bardzo elastyczną powłokę o wysokiej odporności chemicznej, mechanicznej i termicznej.

promienie UV to: redukcja kosztów schładzania, poprawa komfortu termicznego pod dachem – obniża temperaturę pomieszczeń, zwiększa wydajność dwustronnych paneli fotowoltaicznych, poprawia komfort cieplny ludzi redukując ślad węglowy emitujący emisję gazów cieplarnianych, łagodzi działania tzw. letnich wysp ciepła i poprawia jakość powietrza w aglomeracjach miejskich, wodoszczelna.

Wartość zadania (łącznie z kosztami inspektora nadzoru) stanowi kwotę 517 953,00 zł. Dofinansowanie ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego na zadanie to kwota 300 000,00 zł.

KTO NAPRAWDĘ ZYSKA NA ZMIANACH W PRAWIE PRACY OD 2026 ROKU?

Nowy rok przyniesie jedno z najpoważniejszych zmian w polskim rynku pracy od wielu lat. Od 1 stycznia 2026 r. przepisy dotyczące stażu pracy, wynagrodzeń, urlopów, dokumentacji i kontroli – zarówno dla pracowników, jak i pracodawców – będą wyglądały inaczej niż dotychczas. Te modyfikacje mają wpływać na codzienne życie milionów Polaków oraz funkcjonowanie firm i instytucji w całym kraju.

Umowy zlecenia i działalność gospodarcza wliczane do stażu

Jedną z najważniejszych zmian jest rozszerzenie pojęcia stażu pracy. Od 2026 roku do stażu będą mogły być wliczane m.in. okresy pracy na umowie zleceniu oraz prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej. To rewolucja dla osób, które przez lata pracowały poza etatem. Przykład jest prosty. Osoba, która przez sześć lat pracowała na umowach zlecenia, a dopiero od trzech lat jest zatrudniona na umowę o pracę, dziś ma staż liczony tylko z tych trzech lat. Od 2026 roku jej staż może wynosić dziewięć lat. To oznacza realne przejście do innej kategorii pracowniczej.

Więcej urlopu dla tysięcy pracowników

Najbardziej namacalnym zyskiem dla wielu osób będzie urlop wypoczynkowy. Granica dziesięciu lat stażu pracy decyduje dziś o tym, czy przysługuje 20 czy 26 dni urlopu rocznie. Po zmianach wiele osób automatycznie przekroczy ten próg. Pracownik, który ma np. siedem lat umowy o pracę i trzy lata wcześniejszej działalności gospodarczej, od 2026 roku zyska sześć dodatkowych dni wolnych w każdym roku. To nie jednorazowy bonus, ale trwała zmiana, która będzie działać przez kolejne lata pracy.

Dłuższe okresy wypowiedzenia i większa stabilność

Staż pracy wpływa również na długość okresu wypowiedzenia. Po przekroczeniu trzech lat zatrudnienia obowiązuje trzymiesięczny okres wypowiedzenia, który daje pracownikowi większe bezpieczeństwo przy utracie pracy. Osoby, które dziś formalnie mają krótszy staż, mimo wieloletniej aktywności zawodowej, po 2026 roku szybciej wejdą w ten najwyższy próg ochronny. W praktyce oznacza to więcej czasu na znalezienie nowej pracy i większą przewidywalność sytuacji życiowej.

Wyższe odprawy i świadczenia przy rozstaniu z pracą

Dłuższy staż pracy to także wyższe odprawy w przypadku zwolnień z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Osoby, którym po doliczeniu wcześniejszych form zatrudnienia „dobije” stażu powyżej ośmiu lat, mogą liczyć na wyższe świadczenia niż obecnie. To szczególnie istotne w branżach podatnych na restrukturyzację, gdzie forma zatrudnienia w przeszłości często była mieszana.

Kto zyska najmniej?

Najmniej odczują zmiany osoby, które od początku swojej kariery pracują na umowie o pracę i już dziś mają długi staż. Dla nich nowe przepisy nie oznaczają rewolucji, choć pośrednio mogą skorzystać np. na uproszczeniach kadrowych czy cyfryzacji dokumentów.

Co warto zrobić przed 2026 rokiem?

Dla pracowników kluczowe będzie udokumentowanie wcześniejszych okresów aktywności zawodowej. Umowy zlecenia, potwierdzenia prowadzenia działalności czy dokumenty z ZUS mogą okazać się niezbędne, by nowy staż został prawidłowo zaliczony. Zmiany w prawie pracy od 2026 roku nie są więc tylko korektą przepisów. Dla wielu osób to realna korekta życiowego bilansu pracy – taka, która po latach może wreszcie „policzyć” cały ich wysiłek zawodowy, a nie tylko ten etatowy fragment.

red.

REKORDOWE ŚRODKI Z KFS DLA MAZOWSZA

W 2026 roku Mazowsze otrzyma aż 68 mln 465 tys. zł z Krajowego Funduszu Szkoleniowego! To najwyższa kwota w historii KFS przyznana województwu mazowieckiemu, a także najwyższa przyznana jakimukolwiek regionowi. Rok temu Mazowsze otrzymało nieco ponad 54 mln zł. W tym roku te środki są o ponad 14,4 mln zł większe.



Krajowy Fundusz Szkoleniowy

Krajowy Fundusz Szkoleniowy pozwala na dofinansowanie kształcenia pracowników i pracodawców. Dzięki tym środkom możliwe jest dostosowanie kwalifikacji do dynamicznie zmieniających się potrzeb rynku pracy w regionie – mówi marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. – W 2026 roku będziemy dysponować aż przeszło 68 mln zł, to realna inwestycja w rozwój kadr na Mazowszu.

Zarząd Województwa Mazowieckiego, na podstawie propozycji Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie, zatwierdził podział środków KFS pomiędzy powiatowe urzędy pracy w regionie. Wysokość przyznanych kwot była uzależniona m.in. od zgłaszanego zapotrzebowania lokalnych pracodawców, liczby osób pracujących w danym powiecie oraz stopnia wykorzystania środków KFS w poprzednich latach.

– Choć przyznane środki są rekordowe, potrzeby rynku pracy na Mazowszu pozostają bardzo duże – zaznacza dyrektor

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie Tomasz Sieradz. – To właśnie w naszym regionie pracuje niemal dwa i pół miliona osób i funkcjonuje blisko półtora miliona firm, dlatego zainteresowanie wsparciem z KFS jest największe w kraju.

Szerszy dostęp do środków KFS

W 2026 roku więcej osób będzie mogło korzystać ze środków KFS. Dofinansowanie kształcenia ustawicznego może obejmować:

- pracowników i pracodawców,
- osoby fizyczne, które prowadzą działalność gospodarczą,
- osoby, które pracują na podstawie umów cywilnoprawnych.

Środki KFS mogą być przeznaczone m.in. na kursy i studia podyplomowe, egzaminy potwierdzające kwalifikacje i uprawnienia zawodowe, a także wymagane badania lekarskie i psychologiczne.

Nowe zasady ustalania priorytetów

Od 2026 roku środki z Krajowego Fundu-



SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
DOTYCZĄCE PRZYJMOWANIA
WNIOSKÓW O DOFINANSOWANIE
Z KFS ZNALEŹĆ MOŻNA NA STRONIE
WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY
W WARSZAWIE (WUPWARSZAWA.
PRACA.GOV.PL) W ZAKŁADCE
„KFS” ORAZ NA STRONACH
POWIATOWYCH URZĘDÓW PRACY.

szu Szkoleniowego będą wydawane w ramach trzech rodzajów priorytetów KFS:

- krajowych – ustalonych przez ministra właściwego ds. pracy; obejmują m.in. rozwój kompetencji w zawodach deficytowych, wsparcie firm wdrażających nowe technologie (w tym kompetencje cyfrowe, AI i tzw. zielone umiejętności), poprawę zarządzania i komunikacji w organizacjach oraz rozwój kadr w sektorze zdrowia, opieki i ekonomii społecznej;
- regionalnych – określonych przez samorząd

województwa mazowieckiego; koncentrują się m.in. na wsparciu cudzoziemców i pracodawców ich zatrudniających, osobach powracających na rynek pracy po przerwie oraz na rozwoju kompetencji osób w wieku 50+;

- powiatowych – ustalone są indywidualnie przez każdy powiat i miasto na prawach powiatu, z uwzględnieniem lokalnych potrzeb rynku pracy;

SOŁTYS Z NOWYMI NARZĘDZIAMI. CO ZMIENI SIĘ OD 2026 ROKU?



Funkcja sołtysa ma zyskać bardziej formalne umocowanie i dodatkową ochronę. Od 2026 roku wchodzi w życie rozwiązanie, które dotyczy zarówno bezpieczeństwa podczas wykonywania obowiązków, jak i udziału sołtysów w pracach gminy. Jedną z kluczowych zmian jest wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia dla sołtysów. Ma ono zapewnić ochronę w związku z wykonywaniem zadań wynikających z pełnionej funkcji, w tym również w sytuacjach, gdy sołtys działa jako inkasent albo realizuje zadania związane z poborem należności czy czynnościami powierzonymi przez gminę. To rozwiązanie ma znaczenie szczególnie tam, gdzie sołtys jest aktywnie obecny w terenie: przy inwestycjach, spotkaniach z mieszkańcami czy organizacji lokalnych wydarzeń.

Od 2026 roku sołtysi zyskają możliwość uczestniczenia nie tylko w sesjach rady gminy, ale również w posiedzeniach komisji rady. Zmiana nie daje prawa głosu, ale ma zwiększyć realny udział sołectw w dyskusjach, zanim zapadną decyzje dotyczące lokalnych spraw – od inwestycji po wydatki i priorytety.

Nowe zasady dotyczą też funduszu sołeckiego. W praktyce chodzi o to, by wójt nie musiał odrzucać całego wniosku tylko dlatego, że jedno z zaproponowanych przedsięwzięć nie spełnia wymogów. Po zmianach odrzucone mają być wyłącznie te elementy, które są wadliwe, a reszta może zostać utrzymana, co ma chronić inicjatywy mieszkańców przed utratą środków „przez jeden punkt”. Zmieniają się również terminy: gdy wniosek lub jego część wymaga poprawy i ponownego przyjęcia na zebraniu wiejskim, sołtys ma mieć więcej czasu na ponowne złożenie dokumentów – 14 dni zamiast dotychczasowych 7.

W informacjach o zmianach podkreśla się też możliwość szerszego wykorzystywania upoważnień udzielanych przez wójta, co ma ułatwiać wykonywanie zadań w sołectwie – zwłaszcza tam, gdzie wgrę wchodzi szybkie działanie i bieżąca obsługa spraw lokalnych. Ten kierunek ma wzmacniać pozycję sołtysa jako osoby „pierwszego kontaktu” w terenie i partnera do współpracy po stronie gminy.

Zmiany dla sołtysów są w praktyce zmianami dla sołectw. Jeśli ubezpieczenie rzeczywiście zwiększy bezpieczeństwo wykonywania obowiązków, a obecność na komisjach przełoży się na wcześniejsze „słyszanie” głosu wsi, mieszkańcy mogą odczuć sprawniejsze załatwianie spraw. Najbardziej namacalny efekt może jednak dotyczyć funduszu sołeckiego: mniej formalnych „blokad”, więcej realnie realizowanych przedsięwzięć – nawet wtedy, gdy część pomysłów trzeba skorygować.

KONCERT BOŻONARODZENIOWY W SP 2 W MŁAWIE

W Szkole Podstawowej nr 2 odbył się wyjątkowy koncert bożonarodzeniowy, który wprowadził całą społeczność szkolną w świąteczny nastrój. Uczniowie zaprezentowali kolędy oraz pastorałki w języku polskim, angielskim oraz francuskim, zachwycając publiczność swoimi umiejętnościami wokalnymi i aktorskimi.

Występom towarzyszyła piękna scenografia oraz świąteczne dekoracje, które podkreślały wyjątkowy charakter wydarzenia. Młodzi artyści z dużym zaangażowaniem i radością przedstawili historię Bożego Narodzenia, a ich występy zostały nagrodzone gromkimi brawami.

Koncert był doskonałą okazją do wspólnego przeżywania świątecznej atmosfery, integracji uczniów, nauczycieli i rodziców oraz pielęgnowania bożonarodzeniowych tradycji. Na zakończenie głos zabrał dyrektor, który podziękował uczniom i nauczycielom za



przygotowanie uroczystości oraz złożył całej społeczności szkolnej serdeczne życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne. Następnie

Samorząd Uczniowski wręczył nauczycielom drobne upominki.

Uroczystość zwieńczyło wspólne dzielenie się

opłatkiem oraz zaśpiewanie kolędy. To wydarzenie na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników.

SP nr 2 w Mławie



NOWY SAMOCHÓD DLA ŚDS W STRZEGOWIE

Nowy samochód - Renault Trafic został zakupiony dla Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Strzegowie.

Zakup mikrobusu 9-cio miejscowego przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych w tym do przewozu osób na wózkach

inwalidzkich dofinansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) w ramach programu pn. „Program wyrównywania różnic między regionami III” – obszar D w kwocie 151 000 zł. Samochód został już zarejestrowany, ubezpieczony i przekazany do użytkowania.



foto: UG Strzegowo

JASEŁKA W SP NR 7 W MŁAWIE



W Szkole Podstawowej nr 7 odbyły się piękne jasełka bożonarodzeniowe przygotowane przez uczniów klas trzecich i czwartych. Młodzi artyści z wielkim zaangażowaniem zaprezentowali świąteczną historię, wprowadzając wszystkich w niezwykle, bożonarodzeniowy nastrój.

Uroczystość uświetnił występ ucznia grającego na skrzypcach, którego muzyka dodała wydarzeniu wyjątkowego charakteru. Nie zabrakło również wspólnego śpiewania kolęd, które poruszyły serca zgromadzonej publiczności. Na zakończenie głos zabrał pan dyrektor Mariusz Lempek, który pogratulował uczniom wspaniałego występu, podziękował nauczycielom za przygotowanie uroczystości oraz złożył wszystkim serdeczne życzenia świąteczne – pełne radości, spokoju i rodzinnego ciepła.

To było niezwykle spotkanie, które na długo pozostanie w naszej pamięci.

ZPO nr 3 w Mławie



KONTROLA GŁOŚNOŚCI POJAZDÓW W MŁAWIE

Mławscy policjanci prowadzili działania ukierunkowane na pomiar poziomu hałasu z użyciem sonometru oraz eliminowanie z ruchu drogowego samochodów niespełniających wymogów technicznych.

Podczas prowadzonych kontroli jako pierwszy został ujawniony kierujący BMW, którego pojazd nie spełniał norm dotyczących emisji hałasu. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym za zbyt głośny układ wydechowy.

Kolejna interwencja rozpoczęła się w rejonie ronda przy Komendzie Powiatowej Policji w Mławie, gdzie uwagę funkcjonariuszy zwróciła kierująca samochodem marki BMW.

Kobieta krążyła po rondzie, a w pewnym momencie z układu wydechowego pojazdu doszło do głośnego „strzału”. Kierująca została zatrzymana do kontroli drogowej na parking przy ul. Targowej w Mławie. Podczas czynności policjanci przeprowadzili pomiar głośności pojazdu, który wykazał przekroczenie dopuszczalnych norm.

W związku ze stwierdzonym wykroczeniem kierująca została ukarana mandatem karnym kredytowanym, a dowód rejestracyjny pojazdu został zatrzymany.

Na tym jednak interwencja się nie zakończyła. Gdy policjanci prowadzili czynności wobec kierującej BMW na parking, doszło do kolejnej sytuacji. Kierujący samochodem marki Volvo wjechał na parking wjazdem objętym zakazem wjazdu i zaparkował bezpośrednio obok policyjnego radiowozu.

Podczas legitymowania mężczyzna został zapytany przez funkcjonariusza, czy zdaje sobie sprawę z popełnionego wykroczenia oraz co oznacza znak stojący przy wjeździe, z którego skorzystał. Odpowiedź kierowcy zaskoczyła poli-

cjantów – mężczyzna oświadczył, że nie wie, ponieważ... nie ma prawa jazdy.

W związku z kierowaniem pojazdem bez posiadania uprawnień policjanci sporządzili dokumentację, która zostanie przekazana do sądu. Mężczyźnie grozi teraz kara aresztu, ograniczenia wolności wysoka grzywna. Za niezastosowanie się do znaku B-2 „zakaz wjazdu” mężczyzna został rozliczony mandatem karnym.

Policja przypomina, że przestrzeganie przepisów ruchu drogowego dotyczy każdego uczestnika ruchu, a kontrole mają na celu poprawę bezpieczeństwa oraz ograniczenie uciążliwości dla mieszkańców.

mt. asp. Aleksandra
Bardońska/KPP w Mławie

POLICJANCY URATOWALI PSA, KTÓRY ZAWISŁ NA OGRODZENIU



Mławscy policjanci otrzymali zgłoszenie o psie, który zaplątał się w siatkę ogrodzeniową w pobliżu trasy S7. Dzięki empatii mundurowych i ich szybkiej reakcji zwierzę zostało uwolnione. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Mławie otrzymali zgłoszenie o psie uwięzionym w siatce ogro-

dzeniowej w pobliżu trasy S7. Zwierzę tylną łapą zaplątało się w siatkę i, jak wynikało ze śladów, znajdowało się tam od dłuższego czasu. Ziemia wokół była wyraźnie poruszona, co wskazywało na próby oswobodzenia się. Mundurowi nie pozostali obojętni na los bezbronnego zwierzęcia. Kierując się empatią natychmiast

zareagowali na zgłoszenie i własnoręcznie uwolnili psa z niebezpiecznej pułapki. Po odzyskaniu swobody zwierzę uciekło w kierunku pobliskich zabudowań. Pies nie posiadał widocznych obrażeń i nic nie wskazywało na to, żeby potrzebował pomocy weterynaryjnej. Szybka reakcja mławskich policjantów była możliwa dzięki obywatelskiemu zgłoszeniu. To przykład, jak ważna jest czujność i wrażliwość społeczeństwa – każdy, kto zauważy zagrożone zwierzę, może uratować jego życie. Policyjna służba to coś więcej niż egzekwowanie przepisów. To także wrażliwość na cudzą krzywdę i gotowość do niesienia pomocy – nie tylko ludziom, ale również zwierzętom, które same nie potrafią prosić o pomoc.

AKCJA KAS I CBA WYMIERZONA W OSZUSTÓW PODATKOWYCH

Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego (MUCS) w Warszawie oraz CBA skontrolowali kilkadziesiąt lokalizacji w województwach mazowieckim i świętokrzyskim. Służby zabezpieczyły materiał dowodowy dotyczący wystawiania nierzetelnych faktur.

Podczas przeszukań służby zabezpieczyły obszerną dokumentację finansowo-księgową. Na jej podstawie 27 osób usłyszało w prokuraturze zarzuty oszustw po-

datkowych, wystawiania i używania dokumentów poświadczających nieprawdę co do okoliczności faktycznych zdarzeń oraz prania pieniędzy. Wobec podejrzanych zastosowano dozór policyjny oraz zakaz kontaktowania się z innymi osobami w sprawie. Nielegalne działania naraziły Skarb Państwa na wielomilionowe straty. Wspólna akcja funkcjonariuszy SCS z MUCS i CBA związana była ze śledztwem dotyczącym działalności zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się wystawianiem nierzetelnych faktur oraz ich dystrybucją w latach 2012-2021. W procedurze uczestniczyło blisko tysięcy podmiotów prowadzących działalność gospodarczą na terenie całego kraju. Śledztwo nadzoruje Prokuratura Okręgowa Warszawa-Praga w Warszawie.

KAS

KIEROWCA MERCEDESA JECHAŁ EKSPRESÓWKĄ 233 KM/H

Na ekspresowej S7 pod Mławą policjanci zatrzymali kierowcę Mercedesa, który pędził z prędkością 233 km/h. 49-latek z powiatu pabianickiego znacznie przekroczył dozwolone ograniczenie, za co spotkała go surowa konsekwencja. Do skrajnie niebezpiecznego zdarzenia doszło w poniedziałek na mławskim odcinku drogi ekspresowej S7.

W niedzielę (21.12) 49-letni mężczyzna z powiatu pabianickiego, kierujący samochodem marki Mercedes,

rażąco przekroczył dozwoloną prędkość, stwarzając poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Policyjny pomiar wykonany wideorejestratorem wykazał, że kierowca jechał z prędkością aż 233 km/h, mimo że na tym odcinku obowiązuje ograniczenie prędkości do 120 km/h. Ze względu na fakt, że mężczyzna działał w warunkach recydywy, kara była wyjątkowo dotkliwa. Na kierowcę nałożono mandat w wysokości 5 tysięcy złotych, a do jego konta dopisano 15 punktów karnych. Policja po raz kolejny apeluje o rozsądek na drogach. Nadmierna prędkość pozostaje jedną z głównych przyczyn najtragiczniejszych wypadków drogowych. Chwila brawury może kosztować nie tylko wysoką grzywnę, ale przede wszystkim zdrowie i życie – zarówno kierowcy, jak i innych użytkowników drogi.

mt. asp. Aleksandra Bardońska/KPP Mława

OBWODNICA TO NIE PAS STARTOWY. PĘDZIŁ 252 KM/H

Na obwodnicy Strzegowa policjanci zatrzymali kierowcę BMW, który pędził aż 252 km/h, tłumacząc pośpiech obawą przed spóźnieniem na samolot. Ten „lot” okazał się wyjątkowo kosztowny – mężczyzna otrzymał 5 000 zł mandatu i 15 punktów karnych.

Funkcjonariusze podkreślają, że droga publiczna to nie pas startowy, a przy takiej prędkości margines błędu praktycznie nie istnieje. W czwartek 25 grudnia, około godziny 8:40, na obwodnicy Strzegowa policjanci z mławskiej drogówki zatrzymali kierowcę BMW, który

rażąco przekroczył dopuszczalną prędkość. Pomiar wykazał 252 km/h na odcinku, gdzie dopuszczalna prędkość wynosi 120 km/h. Za kierownicą siedział mieszkaniec Sopotu. Mężczyzna nie próbował ukrywać powodu swojej brawurowej jazdy. Jak wyjaśnił funkcjonariuszom, obawiał się, że spóźni się na samolot. Policjanci nie mieli jednak wątpliwości – nawet presja czasu nie usprawiedliwia tak skrajnego łamania przepisów. Droga publiczna nie jest pasem startowym, a obowiązujące limity prędkości mają chronić życie i zdrowie wszystkich uczestników ruchu. Za przekroczenie prędkości kierowca został ukarany mandatem w wysokości 5000 zł oraz 15 punktami karnymi. Policjanci przypominają: celem każdej podróży jest bezpieczne dotarcie na miejsce, a nie wyścig z czasem.

mt. asp. Aleksandra Bardońska/KPP Mława

MAMA POWIEDZIAŁA TYLKO: „SPEŁNIAJ SIĘ”

Natasza Rozmus-Król to blogerka kulinarna, która łączy pasję do gotowania z miłością do fotografii. Jej blog „Sajkofanka smaku” inspirowa i pokazuje, że autentyczność w internecie wciąż ma znaczenie.

— Twój blog „Sajkofanka smaku” to, można powiedzieć, olsztyński towar eksportowy. Kiedy powstał?

— Niemal trzynastę lat temu. Studiowałam wtedy gastronomię i sztukę kulinarną. Pewnego dnia jeden z moich kolegów zaprosił mnie na imprezę urodzinową. Wśród gości był wtedy Marcin Wójcik, który kiedyś prowadził stronę „Kulinary Olsztyn”. Pamiętam, że przyniosłam wtedy ze sobą tartę, która niesamowicie wszystkim smakowała. Okazało się, że stała się hitem imprezy i wszyscy chcieli mieć przepis. Wtedy Marcin zaproponował, bym założyła bloga, aby każdy mógł skorzystać z moich przepisów w dowolnej chwili. Wróciłam do domu i powiedziałam mojemu wówczas przyszłemu mężowi: „Wiesz co? W sumie może z tym blogiem to wcale nie jest taki zły pomysł, bo zawsze lubiłam robić zdjęcia i uwielbiam pisać, więc - czemu nie?”

— Co było największym wyzwaniem?

— Mieszkaliśmy na stacji, na Pieczewie. Zdjęcia robiłam wtedy zwykłym telefonem. Studiowałam wśród ludzi, którzy również gotowali i mieli zmysł estetyczny, więc na początku byłam przez nich oceniana. Niektórzy nie traktowali mojego blogowania poważnie, ale po pewnym czasie zaczęli wyrażać uznanie. Podobny blog założyły wtedy też moje koleżanki z grupy. Wszystko zaczęło się samo nakręcać. Uwielbiałam gotować, a dzielenie się pasją sprawiało mi ogromną radość. Nigdy nie lubiłam niczego udawać. Wszystko, co pojawiał się na moim blogu, było moje – autentyczne, nie ściągnięte z mediów społecznościowych czy internetu. Od początku chciałam pokazywać siebie, to, co mnie fascynuje. Mój blog stał się rodzajem pamiętnika kulinarnego.



— Kiedy tak opowiadasz, staje mi przed oczami kilka blogerek, które były wtedy idolkami, np. Nigella. A kto ciebie fascynował?

— Bardzo lubię Nigellę, ale fascynował mnie też film „Julie i Julia”. Miałam nawet książkę, w której się zaczytywałam. To była historia legendy amerykańskiej kuchni Julii Child i Julie Powell, która prowadziła blog dokumentujący wykonanie 524 przepisów z książki Julie Child w 365 dni. To opowieść o pasji, która może przenieść nas w miejsca, o których nigdy nawet nie śniłamy.

— Tobie się udało - jesteś blogerką kulinarną, ale dziś niewiele osób pamięta, że o mały wtos nie zostatabyś inżynierem budownictwa.

— Przez pierwsze trzy lata po maturze studiowałam budownictwo, ale kompletnie tego nie czułam. Z jednego programu śniadaniowego dowiedziałam się, że na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim powstanie nowy kierunek – gastronomia i sztuka kulinarna. Rzucałam budow-

nictwo i po kryjomu złożyłam papiery, nie mówiąc o tym rodzicom. Tata był w szoku, a mama powiedziała tylko: „Spełniaj się”.

— Pasja jest receptą na sukces?

— Można tak powiedzieć. Czasem trzeba przemyśleć pewne sprawy i uporządkować życie, a inne odpuścić, aby dać sobie szansę na coś nowego. Niekiedy na drodze muszą pojawić się odpowiednie osoby. W moim przypadku gotowanie okazało się wsparciem w trudnym okresie, kiedy ciężko przechodziłam covid. Moja pasja pozwoliła mi odzyskać wiarę w siebie. Zaczęłam gotować i dzielić się filmami w internecie. Wkrótce odezwali się ludzie, którzy mnie wspierali i dopingowali. W pewnym momencie postanowiłam też zmienić pracę, co nie było łatwe. Zdecydowałam jednak, że chcę żyć na własnych zasadach. Pracę w marketingu znalazłam w ciągu tygodnia. Człowiek, który mnie rekrutował, powiedział, że przekonała go moja energia widoczna w publikowanych przeze mnie treściach.

— W tym rozwoju ważna jest też konsekwencja?

— Wszystko się łączy, ale bardziej chyba liczy się pasja, bo wtedy to, co robisz, cię nie męczy. Można działać z zaangażowaniem i radością. Oczywiście zdarzają się momenty, gdy czuję, że muszę zrobić sobie przerwę. To konieczne, bo zawsze chcę być sobą. Obecnie w pracy zawodowej zajmuję się marketingiem – nie kulinarnym – ale po godzinach współpracuję z restauracjami i firmami. Robiąc to, co kocham, czuję, że codzienność po prostu smakuje lepiej.

— Teraz jednak ta praca wygląda inaczej niż wtedy, kiedy powstał twój blog?

— Tak, blogowanie przeniosło się do mediów społecznościowych, które napędzają wszystko. Popularne są rolki i filmy. Staram się jednak nie zaniedbywać bloga, który jest moim pamiętnikiem. Zachowuję autentyczność, pokazując miejsca z naciśnięciem na atmosferę i ludzi. Chcę inspirować, bez skupiania się na trendach i zasięgach. Nigdy nie zależało mi na szybkim efekcie. Moja przestrzeń pozwala mi mówić własnym głosem, dlatego pokazuję Olsztyn i moje rodzinne strony, bo to mój mały świat, który lubię, i w którym żyję.

— Jesteś lokalną patriotką?

— Myślę, że tak. Uwielbiam Warmię i Mazury i od początku pokazuję nasz region, i dalej będę to robić!

— Jakbyś miała określić smak Warmii i Mazur, to jaki przychodzi tobie na myśl?

— Warmia i Mazury mają smak świeżego chleba z chrupiącą skórką, a przede wszystkim smak owoców leśnych zbieranych latem. Kocham ręcznie lepione pierogi. To proste, nasze rzeczy. Muszę przyznać – uwielbiam domowy bigos i kiszonki (śmiech).



— I tu znów odzywa się to, co jest dla ciebie ważne – autentyczność.

— Autentyczność w tworzeniu treści jest spontaniczna i prawdziwa. Można spędzić cały dzień na przygotowaniu do nagrania, ale taki materiał nie zawsze trafia do odbiorców.

— Ja uwielbiam twój film o cieście ze śliwkami.

— Nie tylko ty. Byłam zaskoczona, gdy stał się wiralem. Pokazał, że czasem wystarczy coś zwyczajnego: włączyć telefon podczas niedzielnego pieczenia, nagrać kilka ujęć – i nagle okazuje się, że spontaniczność działa najlepiej. Naturalność sprawia, że ludzie komentują, udostępniają, wysyłają zdjęcia i dzielą się własnymi doświadczeniami. To prawdziwa rozmowa. Owszem, dopracowane rolki mają swój urok, ale odbiorcy często potrzebują zwyczajności – zobaczyć kogoś takiego jak oni: w normalnym domu, bez idealnej lampy i błyszczących blatów, nagrywającego telefonem z ręki.

— Jakbyś miała podsumować: co jest dla ciebie ważne w gotowaniu?

— Dla mnie gotowanie to przede wszystkim przyjemność i kreatywność. Lubię potrawy proste, przygotowane z łatwo dostępnych składników, bo dzięki temu mogę skupić się na jakości i smaku. Często sięgam po warzywa – buraki, awokado, marchewkę – i staram się łączyć je w kolorowe, apetyczne kompozycje. Ważne są dla mnie też różne tekstury – chrupiące pestki, miękkie sery – to sprawia, że dzieje się mała sensoryczna magia. Włącza się wtedy cały zestaw zmysłów. Przypadkowo odkryta marchewka po koreańsku w jednej z gdańskich restauracji pokazała mi, jak prosty składnik może nabrać niesamowitego smaku dzięki dobrej przyprawie. Gotowanie traktuję jak zabawę – lubię komponować dania intuicyjnie, bawić się kolorami i smakami. I wtedy czuję, że to jest „moje”.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

OFICEROWIE NIEPODLEGŁEJ. MJR STANISŁAW ZAMBELLI I JEGO FAMILIA

Prezentujemy Państwu piątą część historii rodziny Zambellich.

Brat mjr Stanisława Zambelliego, ppor. Stefan Zygmunt Zambelli ur. 9 X 1891(2) r. w Demnia, pow. Żydaczów, Małopolska Wschodnia. Ukończył Szkołę Realną z egzaminem dojrzałości, 2. lata Politechniki Lwowskiej i jednorazowy kurs górniczo-wiertniczy w Boryslawie z egzaminem. Zawód technik-wiertnik w kopalni nafty. Posiadał przeszkolenie wojskowe, kurs karabinów maszynowych oraz gazowy. Znajomość języków: rosyjskiego i niemieckiego. W rubryce znajomość krajów podał: Podkarpacie, Litwę w okolicach Nowogródka i rzeki Serwacz, Ukrainę, Albanie.

Służył w armii austriackiej, w piechocie przy karabinach maszynowych (KM). Do C.K. Armii wstąpił 12 VI 1915 r. i stanął przed komisją wojskową w Drohobycz, gdzie uznany został za zdolnego do służby frontowej. Wecielony do 9. Pułku Piechoty, kadry uzupełniające na Węgrzech. W VII 1915 r. przeniesiony do kadry uzupełniające 33. Pułku Strzelców. Przebywał tam jako instruktor w szkole podoficerskiej przy Kompanii Karabinów Maszynowych (KKM). W V 1916 r. został wysłany wraz z oddziałem KM na front rosyjski do 51. Pułku Pospolitego Ruszenia nad rzekę Serwacz na Litwie. Do 29 VIII 1916 r. przebywał na



Od lewej: w austriackim mundurze być może Stefan Zambelli, NN., brat Ludwik Zambelli, brat Stanisław Zambelli, poniżej zapewne siostry z matką, III 1917 r. (Zbiory autora)



Krysia Zambelli być może z wujem Stefanem Zambellim. Boryslaw, ok. 1934 r. (Zbiory autora)



Od prawej Krysia Zambelli jako uczennica gimnazjum. Katowice, IX 1936 r. (Zbiory autora)



Samochód pancerny „Piłsudski”, którego strzelcem był m.in. pchor. Stefan Zambelli na ul. Mickiewicza we Lwowie, XI 1918 r. (Domena publiczna)

frontie w okopach. Potem wraz z całym oddziałem KM odkomenderowany do 37. Dywizji Piechoty, pełniąc tamże służbę jako sierżant Komendy Kursu. Z początkiem II 1917 r. zostaje w okopach nad rz. Serwacz. 2 IV 1917 r. wraz z 51. Pułkiem przeniesiony na front włoski. Przebywa tamże 10-tą, i 11-tą ofensywę włoską. Następnie przebywa po udanej austriacko-pruskiej 12-tej ofensywie przeciw Włochom. Stamtąd zostaje przeniesiony na front rumuńsko-rosyjski na Bukowinę i dalej na front albański. Między II-VII 1918 r. na tymże froncie. 20 VII 1918 r. powołany do kadry uzupełniające 33. Pułku Strzelców. Między 28 VII-28 X 1918 r. odbył szkołę oficerską. Ukończył austriacką szkołę wojskową oficerów przy X Korpusie w Radymnie k. Przemyśla. Po ukończeniu szkoły otrzymał trzydniowy urlop. Następnie odesłany do 33. Pułku Strzelców. Między 1-2 XI 1918 r. znalazł się we Lwowie, będąc jeszcze na urlopie ze szkoły oficerskiej, gdzie został później zweryfikowany i przyjęty do Wojska Polskiego jako podchorąży, do Oddziału V, obrony Lwowa. Zajmując się nadal karabinami maszynowymi. 3 XI 1918 r. podjął służbę w aucie pancernym. Walcząc z Ukraińcami, czasowo w oddziale kpt. Boruty-Spiechowicza na ulicach miasta Lwowa. Przydzielony do zorgani-



Janina (z d. Kosek) Zambelli z szwagrem być może Stefanem Zambellim. Boryslaw, lata 30. XX w. (Zbiory autora)



Od lewej: Janina (K.) Zambelli, NN., NN., Krysia Zambelli, NN., por. St. Zambelli. Muszyna, lato 1937 r. (Zbiory autora)



Balony z przedwojennej Wytwórni Balonów i Spadochronów. Legionowo, lata 30. XX w. (Domena publiczna)

zowania naprędce oddziału KM, auta pancernego „Piłsudski”, budowanego w warsztatach kolejowych. 9 XI 1918 r. w ataku przy ul. Mickiewicza, strzelając z czołowego karabinu masz., zraniony kulą w lewą rękę i lewy bok. Po cofnięciu się auta, przeniesiony do szpitala W.P.

A tak oto na ten temat w literaturze przedmiotu: „Polski improwizowany samochód pancerny „J.Piłsudski”, znany także jako „Piłsudczyk” lub „Tank Piłsudskiego”, był jednym z pierwszych wozów bojowych zbudowanych w Polsce, jeszcze przed 11 XI 1918 r. (...). Skonstruowany i używany był podczas walk polsko-ukraińskich we Lwowie w 1918 r. Pomimo prostej konstrukcji i uzbrojenia umieszczonego w całości w kazamacie pancernym, z niewielkimi kątami ostrzału, jego pochylone płyty pancerne dawały pojazdowi zdumiewająco nowoczesny wygląd, dzięki któremu wyróżniał się spośród innych improwizowanych konstrukcji. Pomysł zbudowania samochodu pancernego wysunął Antoni Markowski, malarz (...) i przedstawił komendantowi II Grupy W.P. we Lwowie kpt. M. Borucie-Spiechowiczowi. Został on szybko zaakceptowany i już 2 lub 3 XI przystąpiono do jego budowy w lwowskich warsztatach kolejowych (...). Samochód zbudowano na podwoziu ciężarówki (...). Projekt opancerzenia sporządził A.Markowski. (...) Prace ukończono 7 XI 1918 r. (...). Stał się najprawdopodobniej drugim samochodem panc. zbudowanym w Polsce, po przemyskim „Chwacie”-o którym niewiele wiadomo (...). „Piłsudski” został podporządkowany Oddziałowi Technicznemu Naczelnej Komendy Obrony Lwowa. Gospodarczo podlegał V Odcinkowi obrony (...). Był jedynym pojazdem opancerzonym używanym przez którąkolwiek ze stron w czasie bitwy o Lwów. Na d-cę pojazdu 7 XI 1918 r. wyznaczono ppor. Edwarda Sasa-Świsłelnickiego. Samochód zadebiutował bojowo 9 XI, kiedy został użyty do wsparcia ataku oddziałów



Krystyna Zambelli na 1. roku studiów UJ. Kraków, 1938 r. (Zbiory autora)



Karta z albumu rodzinnego pp. Zambelli. Fotografie dot. m.in. Edmunda Wegnerowskiego z lat 1926-1932 r. (Zbiory autora)



Wojskowe zawody narciarskie. Drugi z prawej pchor. E. Wegnerowski, III 1938 r. (Zbiory autora)



Pokazy balonowe w Legionowie, lata 30. XX w. (Domena publiczna)

por. K.Schleyena (...). Atak zaczął się o 5 rano. Samochód prowadził atak tyraliery piechoty, posuwając się z placu św. Jura ulicą Mickiewicza. (...) Ukraińcy zdołali podejść blisko samochodu i wg. raportu chor. Osyp Scinskij ostrzelał go skutecznie z karabinu po strzelnicach. Podczas walki ranny został celowniczy pchor. Stefan Zambelli i pomocnik kierowcy Wł. Kubala. Po tym, jak trzy z jego karabinów maszynowych uległy zacięciom, samochód wycofał się (...). Natarcie nie powiodło się. (...) Wycofując w górę ul. Mickiewicza samochód uderzył tyłem w drzewo i musiał być wyciągnięty z pomocą innej ciężarówki. Załoga samochodu 9 XI 1918 r. (wg. Sas-Świsłelnickiego): D-ca: ppor. E.Sas-Świsłelnicki, kierowca Eugeniusz Bernacki. Pomocnicy kierowcy: Wł. Kubala, Edward Kustanowicz. Strzelcy: sierż. Mieczysław Kretowicz, Bronisław Nizioł, pchor. St. Zambelli, plut. Stanisław Burgiel. W składzie załogi byli też (nie wiadomo w jakim czasie): Antoni Seredyński i Jan Marek (...). .

Między 9 XI 1918-15 III 1919 r. pchor. Stefan Zambelli przebywał na leczeniu szpitalnym. Zaś od 15 III do 12 VI 1919 r. na leczeniu chirurgiczno-ortopedycznym. W orzeczeniu lekarskim, czytamy: „zdolny do służby nie frontowej”. Nie zupełnie wyleczony, przydzielony do Oddz. II „Uzbrojenia” Kwatermistrzostwa Naczelnego Dow.W.P. we Lwowie. Następnie po przeorganizowaniu kwatermistrzostwa, przeniesiony do wydziału artyleryjskiego D.O.Gen. Lwów. Tam pchor. Zambelli pracował przy karabinach maszynowych, amunicji i ewidencji broni. 20 III 1920 r. przeniesiony do O.XI D.O.Gen. Lwów Z.B.W. do wydziału budowlanego. 1 IV 1920 r. został awansowany na podporucznika. Odznaczony był: Krzyżem „Obrony Lwowa”, odznaką honorową „Obronca Kresów Wschodnich-Orleń”, odznaką V-ego odcinka „Obrony Lwowa”, Krzyżem Niepodległości (1933 r.)



Ppor. pilot E. Wegnerowski z narzeczoną Krystyną Zambelli, XI 1938 r. (Zbiory autora)



Ppor. pilot E. Wegnerowski w jednostce balonowej. Legionowo, 1 stycznia 1939 r. (Zbiory autora)



Ppor. pilot E. Wegnerowski z Krystyną Zambelli, VIII 1939 r. (Zbiory autora)



Ludwik Zambelli, ok. I wojny światowej. (Zbiory Archiwum Państwowego w Lublinie)

Córka Krystia Zambelli i ppor. pilot Edmund Wegnerowski

Por. Stanisław Zambelli ożenił się z Janiną Kosek prawdopodobnie na Ukrainie, być może w Boryslawiu w dniu 15 IX 1918 r. A już 7 X 1919 r. przyszła na świat ich jedyna córka Krystyna Żywisława Zambelli ur. w Krakowie, w parafii p.w. św. Szczepana.

Krystia Zambelli była uczennicą Gimnazjum Żeńskiego nr 887., typu humanistycznego w Katowicach. Po maturze w 1937 r. wstąpiła na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Studiowała tam w latach 1937-1939. 9 XI 1937 r. przeniosła się z Wydziału Filozoficznego, kierunku germanistyka na Wydział Prawa. W okresie gimnazjum i studiów miała narzeczonego Edmunda Józefa Wegnerowskiego pochodzącego z Bytomia ur. 1914r. (s. Antoniego i Pelagii z d. Wilczewskiej), który uczył się w Szkole Podchorążych w Dęblinie. Tam też otrzymał pierwszy stopień oficerski podporucznika lotnictwa w czasie XI promocji w 1938 r. z 77.lokatą. Ostatnim jego przydziałem było jako pilota ppor. obserwatora w 2. Batalionie Balonowym (2.B.B.) w Legionowie pod Warszawą. WII 1939 r. będąc w wojskowym klubie sportowym „Wzlot” brał udział w mistrzostwach narciarskich w Zakopanem wraz z dwoma innymi wydelegowanymi oficerami z 2. B.B. „Byli oni wytrawnymi narciarzami po kursie instruktorskim. Niestety w tych zawodach nie zajęli czołowych miejsc”. 29 VII 1939 r. odbył ostatni lot przed wojną na balonie „Lublin” wraz z dwoma innymi pilotami. Przeniesiony w VIII 1939 r. podczas mobilizacji do 7. Kompanii Balonów Obserwacyjnych, z którą odbył kampanie wrześniową, pełniąc funkcję oficera łącznikowego. Lecz nie są mi znane jego losy w tym czasie. Po wojnie obronnej w 1939 r. musiał wraz z narzeczoną uciekać zapewne z Katowic. Ppor. Wegnerowski pozostał podczas okupacji w Polsce. Dzięki zachowanemu albumowi zdjęć Krysi Zambelli, wiadomo, że zawarli oni małżeństwo 26 XII 1939 r.

>>ciąg dalszy str. 10



Ślub Krystyny Zambelli z ppor. E. Wegnerowskim. Od lewej: siedzi Ludwik Zambelli, Krystyna Z., E.W., żona Ludwika. Stoją: brat Jan Zambelli z żoną. Lublin, 26 XII 1939 r. (Zbiory autora)



W środku Ludwik Zambelli w wojsku austriackim, w jednostce samochodowej, I wojna światowa. (Zbiory Arch. P. w Lublinie)



Zakład samochodowy Ludwika Zambelliego. Lublin, II wojna światowa. (Zbiory Arch. P. w Lublinie)



Janina (K.) Zambelli być może z córką Krysią (Z.) W. i wnuczką Janiną (z d. Wegnerowską), później Piskorską. Kraków, lata 60. XX w. (Zbiory autora)

Córka Krysi i Edmunda Wegnerowskich

1 VIII 1943 r. w Krakowie urodziła się Krysi i Edmundowi Wegnerowskim córka, jedynaczka Janina Wegnerowska. Wyszła za mąż za pana Piskorskiego. Wiadomo też, że się rozwiodła i że nie mieli dzieci. Również jej rodzice się rozwiedli, bowiem E. Wegnerowski ożenił się po raz drugi 12 X 1970 r. z p. Jadwigą. Oboje zamieszkali w Katowicach przy ul. Dębowa 12/4. E. Wegnerowski zm. w Katowicach 11 XI 2004 r., pochowany w Mysłowicach wraz z drugą żoną (zm. 2005). Także wnuczka mjr Stanisława Zambelliego, Janina była ostatnią z rodu, która dożyła 73. lat jeszcze w domu swoich dziadków w Katowicach przy ul. Wierzbo-



W środku Ludwik Zambelli z żoną. 25 lat pracy szkoleniowej, prowadzenia kursów samochodowo - motocyklowych. Lublin, 1946 r. (Domena publiczna)



Tablica nagrobna rodziny Zambellich, Wegnerowskich, Kosek oraz Piskorskiej. Cm. parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w dzielnicy Koszutka - Katowice, II 2023 r. (Zbiory cm. parafii NSPJ)



Ppor. E. Wegnerowski wydaje obiad w zakładzie samochodowym L. Zambelliego. Lublin, II wojna światowa. (Zbiory Arch. P. w Lublinie)

Ludwik Zambelli z Lublina

Idąc tym śladem udało mi się ustalić, że młodzi znaleźli się jeszcze w 1939 r. w Lublinie u brata ojca, Ludwika Zambelliego, który był przedsiębiorcą samochodowym, u którego ppor. E. Wegnerowski pracował jako urzędnik. W Lublinie w Katedrze św. Jana o godz. 14.00 odbył się ślub młodych, gdzie Ludwik Zambelli i brat Jan Zambelli, urzędnik z Lub-

lina byli świadkami. Po konsultacji z p. kierownik w Muzeum Historii m. Lublin, udało się także odnaleźć i sfotografować zachowany jeszcze nagrobek Ludwika Zambelliego. Okazał się on bardzo zasłużonym dla historii miasta jako prekursor rozwoju motoryzacji od 1921 r. do przynajmniej 1946 r., gdyż wtedy jest w prasie jeszcze jego reklama zakładu samochodowego i ogłoszenie na kurs prawa jazdy.



Tablica nagrobna Ludwika Zambelliego. Cm. w Lublinie, II 2023 r. (Zbiory autora)



Dwa albumy rodzinne po rodzinie Zambellich - „Depozyt pamięci”. Olsztyn, 26 XII 2025 r. (Zbiory autora)

wał p. Janinę Piskorską na swój koszt na cmentarzu w „Parku Pamięci” w Rudzie Śląskiej. Także linia Zambellich z Katowic wygasła ostatecznie. Dziś w Polsce już chyba nie ma takiego nazwiska.

Mjr St. Zambelli zmarł 20 X 1972 r. i jest pochowany wraz z żoną Janiną (z d. Kosek) zm. 18 III 1971 r. oraz ich córką Krystyną (z d. Zambelli) Wegnerowską zm. 9 II 1987 r., a także teściową Józefą Kosek (z d. Spyrzyńską) zm. 1947 r. Wszyscy są pochowani

na cmentarzu w dzielnicy Koszutka w Katowicach, nieopodal swojego dawnego domu, mieszczącym się w sąsiedniej dzielnicy w Bogucicach.

Do dnia dzisiejszego zachowały się w moich zbiorach dwa albumy fotograficzne należące do pp. Zambellich. Stały się one dla mnie inspiracją do zbadania ich losów i napisania o rodzinie Zambellich. Albumy stały się niejako - „Depozytem pamięci”.

Piotr Rafalski, członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

[illegible]

1	2	3	4		5	6		7		8	9	10	11	12	13	14		15	16		17	18	19	20
21		22	23	24	25	26																		

POZIOMO:
1) świeci nad klawiaturą; 2) widmo, zjawia; 3) generał w marynarce; 4) cesarz niemiecki, gość Chrobrego; 5) miasto i port na Hokkaido; 6) tkanina na zimowe płaszcze; 7) pantera śnieżna; 8) najszybszy bieg konia; 9) piękna żona króla Artura; 10) imię Lincolna; 11) tworzywo skóropodobne; 12) choroba szalonych krów; 13) roślinny ornament; 14) dowcipny utwór sceniczny; 15) materiał garncarski; 16) docinki; 17) sąsiadka Etiopii; 18) kocia toaleta; 19) Gagarin, kosmonauta; 20) koronkowa ozdoba bluzki; 21) przedstawiciel prawa na Dzikim Zachodzie; 22) język migowy; 23) zachwyt, wiwaty po udanym występie; 24) wulkan na Mindano, najwyższy szczyt Filipin; 25) nie przód; 26) podróżował w brzuchu wieloryba; 27) człowiek bez poczucia humoru; 28) niewiara w Boga; 29) środek do barwienia drewna; 30) cieśnina między Tajwanem a Filipinami; 31) renifer amerykański; 32) starożytna wieszczka z Kume; 33) dzienniczek studenta;

1) z tekstem tworzy piosenkę; 2) Europejska, związek państw; 3) sieć hipermarketów; 12) wodny rozprysk, chlup; 14) kasa pancerna; 27) protestancki duchowny; 28) Anna dla przyjaciół; 31) maszyna rolnicza; 38) Zachodnie, kraj w Oceanii; 40) przełożony juhasów; 49) stolica Portugalii; 50) przeciwnieżytenitów; 51) fińska łaźnia parowa; 52) sąsiad Warmiaka; 53) Rubinstein, szachista;

54) państwo w Oceanii; 55) angielskie "tak"; 56) ... Spencer - Lady Di; 57) zepsute jajko; 58) uprawia ziemię; 59) ma stolicę w Kigali, sąsiadka Ugandy; 60) mieszkanka Europy; 61) łączy kości; 62) informacje na dysku; 63) zawieszenie broni; 64) odmiana esperanto; 65) Shepard, dowódca Apollo 14; 66) wynalazca dynamitu; 67) rodzaj wrętkąta o przekroju sześciokątą; 68) duża antylopa z Afryki; 69) z przodu telewizora; 70) zwinięty papier; 71) krople wody na trawie; 72) płynie przez Puszczę Goleńsiowską; 73) walizy i torby; 74) w drzwiach; 75) muzułmanin w średniowiecznej Hiszpanii, był nim Otello; 76) kapitan Nautilus; 77) mały imbryk, czajniczka; 78) sos pomidorowy do pizzy; 79) dokumentacja procesu; 80) gorąca wewnątrz Ziemi; 81) krople na czole; 82) podkuwał konie; 83) członek partii socjaldemokratycznej; 84) epizodyczna rola filmowa; 85) moda na starocie; 86) ubijak do mięsa, ziemniaków; 87) dziecięca łopata do piasku; 88) tworzy wodne zarosła



Szukasz Klientów?

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl

!-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI-GUTKOWSKI, jesteśmy dla Państwa od XXw. **NIERUCHOMOŚCI-SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM**, Ława, ul.Niepodległości 8/13, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, e-mail:ilawa@gutkowski-nieruchomosci.pl, tel.89-649-31-19, tel.604-222-552

KAWALERKĘ sprzedam 26 m2, parter, centrum Sępólka, 798-498-432

NML Sprzedam mieszkanie 50,12m2 w bloku przy ul.Działyńskich (obok skarbowki) w Nowym Mieście Lubawskim, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, piwnica, ogrzewanie miejskie. tel.604-063-593.

SM MAMRY w Giżycku sprzeda w przetargu 11-12-2025 r. o 11.00, M3-36m2, 4 piętro, Olsztyńska 12/20. Wadium 5000 zł płatne na konto Spółdzielni do 10-12-2025 r. Cena wywoławcza 163084 zł. Tel. 874287203

KOŁA zimowe 175/70-R13-
sprzedam, tel.698-703-449.

NML Sprzedam Toyota Corolla hatchback 1.4 benzyna 2005r.,

przebieg 185.000km, cena
9.500zł, tel.781-115-030.

OPONY zimowe 165/70/R13
założone na felgach stało-
wych w stanie bdb., cena za
cztery 450zł do negocjacji,
powiat nowomiejski- sprze-
dam, tel.502-499-541.

SAMOCHODY używane-skup,
sprzedaż, komis, zamiana,
przejęcie leasingu, al.1 Maja
17, Giżycko, 08:00-
16:00, 698-672-856,
694-176-237, czarek@
pindur.pl;pindur.otomoto.pl

SKUP samochodów stan obojętny, ciągniki, maszyny rolnicze, **KASACJA**, tel.605-070-911.

SPRZEDAM male auto-
-AIXAM, opłacony do 8.2026,
2001r., tanio, 535-037-961

SPRZEDAM opony zimowe
175/65/R14, 661-314-331

DREWNO opałowe sprzedam, różny gatunek, suche, tel.504-250-135.

EKOGROSZEK sprzedam,
jedna tona, pierwsza klasa,
1200zł, transport we własnym
zakresie, Nowe Miasto Lubaw-
skie, tel.512-616-025.

SPRZEDAM gitarę elektryczną
TENSION wraz z wzmacnia-
czem SOUND CITI, 661-314-
331

SKUP AUT, bez polisy OC, bez przeglądu, odbiór lawetą-24h, gotówka od ręki, 503385634

USŁUGI

! ! Kompleksowe remonty mieszkań, domów, lokali, łazienki. 605-892-429

 RÓŽNE

CENTRUM Tłumaczeń
-wszystkie języki. szybkie ter-



miny. Bezpłatna wycena., 516-464-884

WYPRZEDAŻ-LIKWIDACJA
stolarni, maszyny akcesoria,
altany, domki, zestawy, budy-
-sztachety itp.. 500-077-522

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAM króliki: Broljer niemiecki, 5-7 miesięcy, 665 670 828

SPRZEDAM: Gęsi białe
żywe lub ubite. Piotrowice
gm.Nidzica, 698-410-450

maszyny rolnicze

SPRZEDAM C-360, 1982r. bez

papierów, pług i rozrzutnik,
797-795-672

SPRZEDAM-TANIO krajową z heblarką, silnik 11kw+45m przewodem . 790-493-147

OPRYSKIWACZ zawieszany 1000L- 16m, podajnik zbożowy 12m, gruber 3,5m, przewracarko zgrabiarka, głębosz 2,4m, opryskiwacz 1000L hydraulicznie rozkładany- sprzedam tel.604-147-688. tel.698-703-449.

inne

OPONY rolnicze 18.4/R38 Kleber sprzedam. tel.512-550-089.

SPRZEDAM krajową do drewna-3kw, wagę do 260kg, klatki dla-królików, 517-032-054

[illegible]

NOWY KURIER
mławski.pl

NOWOROCZNA GALA ŚWIATOWYCH PRZEBOJÓW W MŁAWIE

Zapraszamy na wyjątkowe muzyczne wydarzenie otwierające nowy rok. Już 10 stycznia w sali gimnastycznej I Liceum Ogólnokształcącego w Mławie odbędzie się Noworoczna Gala Światowych Przebojów – koncert pełen znanych melodii i znakomitych artystów. Początek gali zaplanowano na godzinę 17.00, a wstęp jest wolny. Wieczór poprowadzi Wojciech Łyszczak.

W programie usłyszymy największe polskie i zagraniczne przeboje w efektywnych aranżacjach. Na scenie wystąpią wybitni soliści oraz orkiestra kameralna pod batutą dyrygenta Ariela Ludwiczaka

Zaśpiewają:

Kasia Dereń to jedna z najbardziej wyrazistych i charyzmatycznych wokalistek młodego pokolenia. Obdarzona niezwykłą skalą głosu, siłą wyrazu i wrażliwością interpretacyjną, zachwyca publiczność zarówno w repertuarze popowym, jak i bardziej lirycznym. Przez lata współpracowała z czołowymi polskimi artystami jako wokalistka chóralna, zdobywając cenne doświadczenie sceniczne i studyjne. Z czasem zdecydowanie wyszła na pierwszy plan, rozpoczynając solową karierę. Szerszej publiczności dała się poznać dzięki singlom „Just A Few Words”, „Count On Me”, „XXI” oraz „Niespokojnie”. W 2021 roku ukazał się jej debiutancki album „Moje historie”, który już w pierwszym tygodniu przedsprzedaży zajął pierwsze miejsce na liście TOP 100 Empiku. Kasia Dereń to artystka, która łączy nowoczesne brzmienie z autentycznymi emocjami, tworząc muzykę poruszającą i zapadającą w pamięć.

Karolina Leszko to wokalistka o niezwyklej barwie głosu, autorka tekstów i muzyki, która konsekwentnie buduje swoją artystyczną tożsamość. Absolwentka woka-



listyki jazzowej Akademii Muzycznej w Katowicach, zdobyła uznanie już na początku kariery, wygrywając konkurs Korowód podczas Grechuta Festival. Szerokiej publiczności znana jest z udziału w programach telewizyjnych takich jak „The Voice of Poland”, „Must Be the Music” czy „The Four”. Występowała na największych polskich festiwalach, m.in. w Opolu i Sopocie. Współpracowała z czołowymi artystami polskiej sceny muzycznej. Ogromnym echem odbił się jej duet z Michaeliem Bublém w krakowskiej Arenie, podczas którego artysta porównał jej głos do Céline Dion. We wrześniu 2024 roku wydała autorski album „Wreszcie”, potwierdzając swoją dojrzałość artystyczną i wyjątkową klasę.

Jacek Kotlarski to wszechstronny wokalista, muzyk i pedagog, od lat związany z najważniejszymi scenami muzycznymi w Polsce. Absolwent poznańskich szkół muzycznych oraz Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego, posiada solidne wykształcenie zarówno instrumentalne, jak i wokalne. Od 2000 roku współpracuje z Teatrem Muzycznym Roma w Warszawie, występując w najpopularniejszych musicalach, takich jak „Miss Saigon”, „Koty”, „Mamma Mia”, „Piloci” czy „Deszczowa Piosenka”. Jako wokalista sesyjny nagrywał i koncertował z legendami polskiej sceny muzycznej, a także brał udział w licznych programach telewizyjnych. Ma na koncie solowy album „Nigdy

nie jest za późno” oraz występy w prestiżowych salach koncertowych na świecie. Obecnie jest również cenionym trenerem wokalnym i wykładowcą stylistyki musicalowej na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie.

Robert Szpręgiel to ceniony baryton, poruszający się z równą swobodą w świecie opery, musicalu i muzyki rozrywkowej. Absolwent Gdańskiej Akademii Muzycznej, swoją karierę sceniczną rozpoczął w Teatrze Muzycznym Roma, by następnie związać się z Warszawską Operą Kameralną. Występował w dziełach najwybitniejszych kompozytorów operowych, a także w nowatorskich projektach łączących klasykę z nowoczesną formą

ORSZAK TRZECH KRÓLI PO RAZ CZWARTY W MŁAWIE!



We wtorek 6 stycznia 2026 r. ulicami miasta przejdzie IV Mławski Orszak Trzech Króli. To gromadzące wielu wiernych wydarzenie o charakterze religijnym, społecznym i rodzinnym. Honorowym patronatem przyszłoroczną edycję objęli biskup płocki Szymon Stułkowski, burmistrz Mławy Piotr Jankowski i starosta mławski Witold Okumski.

Orszak w Mławie rozpocznie się mszami św. w kościołach czterech tutejszych parafii, następnie wyruszą orszaki parafialne gwieździcie w kolorowym korowodzie mławskimi ulicami, aby spotkać się na rondzie przy ul. Lelewela i o godz. 13:00 wspólnie kołędować do kościoła parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski na dalsze uroczystości. Dla głównych postaci orszaku przygotowano piękne historyczne stroje.

Wybierając się na orszak, weźmy ze sobą dzieci poprzebierane za dworzan, królów, aniołki lub pastuszków. Każda parafia ma przydzielony kolor orszakowy:

- parafia pw. św. Stanisława BM – czerwony;
- parafia pw. św. Jana Kantego – żółty;
- parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski – niebieski;
- parafia pw. Świętej Rodziny – zielony.

Przed mszą św. uczestnikom orszaku będą rozdawane bezpłatnie korony, śpiewniki, chorągiewki we wskazanych powyżej kolorach.

Do udziału w orszaku organizatorzy zapraszają serdecznie wszystkich mieszkańców Mławy, okolicznych miejscowości, gości oraz tych, którzy kochają kołędowanie. Po zakończeniu orszaku przewidziano gorący poczęstunek przed kościołem MBKP. Organizatorami IV Mławskiego Orszaku Trzech Króli są: Stowarzyszenie „Pontyfikat Papieża Jana Pawła II” w Mławie, cztery mławskie parafie, stajnia „Tarpan” oraz wielu innych partnerów.

sceniczną. Koncertował w wielu krajach Europy i na świecie, współpracując z renomowanymi instytucjami muzycznymi i telewizją publiczną. Jego repertuar obejmuje zarówno partie operowe i oratoryjne, jak i utwory musicalowe oraz popularne. Robert Szpręgiel to artysta o imponującej technice wokalne i ogromnym doświadczeniu scenicznym, który każdemu występowi nadaje wyjątkową rangę.

Artystom towarzyszyć będzie orkiestra kameralna pod dyрекcją Ariela Ludwiczaka w składzie:

Artur Jurek (instrumenty klawiszowe, aranżacje), Krzysztof Paul (gitara elektryczna), Dariusz Herbasz (saksofon tenorowy), Jarosław Stokowski (kontrabas, gitara basowa), Łukasz Łapiński (perkusja).

Noworoczna Gala Światowych Przebojów o propozycję zarówno dla miłośników wielkich hitów, jak i dla tych, którzy cenią wysoki poziom artystyczny i niepowtarzalną atmosferę koncertu na żywo. Zapraszamy!

Patronat nad wydarzeniem objęli Burmistrz Miasta Mława oraz Starosta Mławski. **MDK w Mławie**

KOBIETA NA NOWY ROK

Trochę na zasadzie — 365 dni minęło jak jeden, trochę 'my tu sobie gadu-gadu — a czas leci... A jednak rok 2025 kończy się za kilkadziesiąt godzin i za tyleż rozpoczyna nowy, 2026. Co przyniesie światu, Polsce? A co przyniesie nam, kobietom?

Przeżyć Sylwestra

Najpierw trzeba tak się przygotować, i tak wystroić, żeby już na wstępie zachwycić wszystkich i przyćmić wszystkie. W sensie mężczyźni zachwycić, a inne kobiety — wiadomo. Zmoch sylvestrowych porad na dobry początek polecam więc dbałość o nieskazitelność skóry i dobry dobór stylizacji, które łączą komfort z wyrazistymi trendami. Można nawiązać do świątecznej symboliki kolorów, można wystąpić od stóp do głów na złoto — grunt, żeby było z klasą, a jednocześnie wygodnie, bo jednak zabawa sylwestrowa ma swoje wymagania, także te wytrzymałościowe.

Na ładną skórę polecam duże ilości wody, dzięki którym nasza skóra będzie w czasie upojnych tańców wyglądała na jędrną i promienną. Na trwałość podkładu polecam bazę pod makijaż. W kwestii makijażu — zachęcam do odważnych stylizacji. Trendy na 2025 rok to ciemnoczerwone usta, brokatowe cienie lub eyeliner w odcieniu smoky eye. Aby uzyskać delikatniejszy wygląd, skup się na promiennej skórze, nakładając efektowny rozświetlacz na kości policzkowe i łuk Kupidyna. Co do sylwestrowej fryzury — powinna pasować do dekoltu stroju. I tak eleganckie, niskie koki lub kucyki idealnie pasują do dopasowanych żakietów i cekinów, a luźne fale dobrze komponują się z romantycznymi tkaninami, takimi jak aksamit.

Sam strój powinien jako tako, ale jednak wpisywać się w tegoroczne trendy. Kluczowe cechy to cekiny i metaliczne dodatki — klasyczny wybór na Sylwestra 2025, od sukienek w całości pokrytych cekinami po metaliczne sukienki mini i kombinezony. Jak nie cekiny — to aksamitna elegancja — bogate odcie-



nie klejnotów (szmaragd, rubin, granat) w welurowych sukienkach dodają ciepła i luksusu. Na topie jest też asymetria. Bluzki na jedno ramię i asymetryczne dekolty są bardzo modne i nadają nowoczesny, awangardowy wygląd. A kto nie lubi cekinów i aksamitów — polecam wyrafinowany styl sportowy. Zwłaszcza na nieformalne spotkania marki łączą wygodę z elegancją, na przykład welurowe koszulki polo lub džins zdobiony kryształkami.

Na imprezy plenerowe stawiamy na eleganckie welniane płaszcze lub sztuczne futra, które dadzą stylu, zamiast go ukrywać. Co do dodatków — używamy biżuterii wyrazistej: masywnych naszyjników lub kolczyków kolczyki w kształcie żyrandola. I pamiętajcie, Kochane, że jeden taki element może znacząco odmienić nawet najprostszą stylizację.

Jeśli to dla którejś z Was ważne — symbolika kolorów jest taka, że czerwony oznacza dobrobyt i szczęście i jest uważany za najszczęśliwszy kolor na Sylwestra. Żółty to z kolei sukces i bogactwo, zielony

— wzrost i harmonia, żółty — dobrobyt ekonomiczny lub awans w pracy.

Trendy na 2026

Jak przewidują specjaliści, znawcy i dyktatorzy — moda damska w 2026 roku będzie łączyć wygodę i elegancję, koncentrując się na swobodnym kroju, przyjemnych w dotyku tkaninach oraz połączeniu delikatnych, neutralnych kolorów z wyrazistymi akcentami kolorystycznymi. Kluczowe trendy obejmują strukturalne sylwetki z efektownymi detalami, takimi jak wyraziste ramiona, a także powrót romantycznych elementów, takich jak koronki i falbany.

Swobodny krój będzie bardzo 'trendy'. Era sztywnych, strukturalnych garniturów ustępuje miejsca bardziej miękkim, płynnym krojom. Spodziewamy się zatem luźnych marynarek z minimalnymi wypełnieniami w ramionach oraz spodni z szerokimi lub prostymi nogawkami, łączących wyrażanie z komfortem.

W modzie będą inspirowane modą lat 80. wyraziste, strukturalne ramiona

i efektowne rękawy, w tym bufiaste, balonowe i profilowane mankiety — to one zajmą centralne miejsce, wyróżniając proste elementy garderoby.

Do tego romantyczna objętość. Kobięce sylwetki powracają z objętością i delikatną dramaturgią. Obejmuje to puszyste spódnice bufiaste z tiulu i organzy, a także delikatne koronkowe spódnice maxi i bluzki z falbankami, które dodają strojom elegancji. A także tzw. brut denim: surowy, sztywny denim w surowym kolorze staje się coraz popularniejszym trendem, oferując czyste linie i minimalistyczny styl w strukturalnych kurtkach i jeansach z szerokimi nogawkami.

W kwestii kolorów i materiałów — najmodniejsze będą odcienie neutralne i kawowe. Nakładanie stonowanych odcieni, takich jak kremowy, taupe, szary i delikatne pastele, będzie popularne w tworzeniu wyrafinowanych, głębokich stylizacji. Bogate odcienie czekolady i kawowe są również popularne jako eleganckie, uniwersalne, ciemne tony. Ale dyktatorzy mody wracają też do

odcieni czerwieni i kobaltu: podczas gdy neutralne kolory stanowią podstawę, kluczowe są żywe kolory akcentowe. Spodziewamy się zatem karmazynowej i wiśniowej czerwieni, a także wyrazistego kobaltu, użytych w dodatkach lub pojedynczych elementach, takich jak dopasowane marynarki lub płaszcze.

Królować będą tkaniny przyjemne w dotyku, a jednocześnie luksusowe i wysokiej jakości. Szczotkowany kaszmir, miękki zamsz, kozuch i lejące jedwabie/satyny nadają ubraniom bogactwo i ruch. I na to wszystko zrównoważony sztywny — branża modowa kontynuuje zwrot w stronę zrównoważonego rozwoju, coraz częściej wykorzystując tkaniny z recyklingu, bawełnę organiczną i materiały przyjazne dla środowiska.

Co do nadruków i dodatków — wracają wyraziste kwiaty i kratki. Zamiast nadruków na całej powierzchni, trendem będzie pojedynczy, wyrazisty kwiatowy motyw na ubraniu, wykonany haftem lub efektami malarskimi. Wzory w kratkę, takie jak kratka gingham i kratka księcia Walii, również zyskują na popularności poza sezonem jesienno-zimowym.

Alternatywnie trendy będą też wzory zwierzęce. Oprócz popularnego wzoru panterki, w 2026 roku wzrośnie popularność pasków zebry, wzoru krowiego oraz wzorów imitujących skórę węża/krokodyla, często w odważnych lub nieoczekiwanych zestawieniach kolorystycznych. I jeszcze dodatki architektoniczne — bo akcesoria zajmą centralne miejsce, wraz z rzeźbiarską biżuterią, masywnymi złotymi okuciami i szerokimi, tłoczonymi paskami. Broszki i długie skórzane rękawiczki również wrócą do łask jako kluczowe elementy wykończeniowe.

Jak postanowić, żeby spełnić?

Ech, te noworoczne postanowienia...! Coraz natrętniej wisi mi nad głową powyższe pytanie — i skutek jest taki, że coraz mniej chętnie postanawiam...

Może, by dotrzymać noworocznych postanowień na 2026 rok, warto już na wstępie odejść od mglistych, „wielkich” celów i skupić się na małych, konkretnych nawykach, wpisujących się w naszą dotychczasową rutynę? Badania sugerują, że prawie 80% ludzi rezygnuje z postanowień do lutego, a sukces ich spełniania zależy od zmniejszenia tarcia i planowania niepowodzeń, a nie od polegania wyłącznie na silnej woli.

A może warto skorzystać ze znanej w biznesie metody SMART — czyli specific, measurable, assignable, realistic, time-related: konkretnie, mierzalnie, przypisanie do konkretnej osoby, realistycznie, o określaniu w czasie? Konkret — bo niejasne intencje, takie jak „bądź zdrowszy”, często kończą się fiaskiem. Skupmy się na przyjmowaniu, a nie unikaniu: cele „podejście” (dodanie dobrego nawyku) są znacznie skuteczniejsze niż cele „unikanie” (pozbycie się złego nawyku). Zamiast więc planować: „Przestań jeść śmieciowe jedzenie” — spróbujmy: „Dodaj jedno warzywo do każdego obiadu”.

Czasem warto też obniżyć barierę wejścia i zacząć od czegoś „żenująco łatwego”. Jeśli cel wydaje się onieśmielający w zabiegany dzień, istnieje większe prawdopodobieństwo, że go pominiemy. Dążmy do „minimalnych, wykonalnych nawyków”, które zajmują mniej niż dwie minuty.

A poza tym — Do Siego Roku!

Magdalena Maria Bukowiecka

EPIFANIA, CZYLI CO MY ŚWIĘTUJEMY?

Święta Bożego Narodzenia już wprowadzie za nami, z którego to powodu właśnie cierpię za miliony, bo wypisz-wymaluj jak śpiewa Queen — 'Let it be Christmas ev'ry day': 'Niech Boże Narodzenie będzie codziennie'...! Jest jednak nadzieja. Za kilka dni w kalendarzu nastąpi 6 stycznia i znów będzie można świętować. Ale właściwie co...?

W całym tym świąteczno-noworocznym galimatiasie łatwo zapomnieć, że Boże Narodzenie tak naprawdę nie oznacza końca okresu bożonarodzeniowego. Bo prawda jest taka, że okres świąteczny kończy się raczej 6 stycznia, czyli w Dniu Objawienia Pańskiego, znanego też pod nazwą 'Epifania'. Dziś — nad czym bardzo ubolewam mało kto wie, że to święto sięga czasów starożytności i pierwszych wieków chrześcijaństwa, a upamiętnia objawienie wcielenia Chrystusa. Stąd jego nazwa zresztą.

Skąd jest 'Epifania'?

Słowo 'Epifania' pochodzi z greckiego 'ἐπιφάνεια', oznaczającego 'manifestację' lub 'pojawienie się'. W grece klasycznej używano go w odniesieniu do pojawienia się świtu, wroga na wojnie, ale zwłaszcza do ukazania się bóstwa czcicielowi. W Septuagincie (pierwszym tłumaczeniu Biblii hebrajskiej i innych religijnych tekstów judaizmu z hebrajskiego i aramejskiego na grekę) — epifania użyta została w odniesieniu do ukazania się Boga Izraela. W Nowym Testamencie słowo to jest używane w 2 Liście do Tymoteusza (1,10) w odniesieniu do narodzin Chrystusa lub do jego pojawienia się po zmartwychwstaniu, a pięć razy w odniesieniu do Jego Drugiego Przyjścia.

Wschód kontra Zachód

Chociaż głównym celem Objawienia Pańskiego zawsze było objawienie Jezusa jako syna Bożego, chrześcijanie Wschodu i Zachodu koncentrowali się na różnych częściach historii biblijnej, sięgając nawet starożytnych początków tego święta.

W tradycji chrześcijańskiej Wschodu Objawienie Pańskie znane jest również jako Teofania i upamiętnia wizytę Trzech Króli, ale też chrzest Jezusa i wesele w Kanie Galilejskiej. Chrześcijanie Wschodu upamiętniają też tego dnia chrzest Jezusa w rzece Jordan, postrzegany jako Jego objawienie się światu jako Syna Bożego.

Chrześcijanie prawosławni podkreślają w swoich celebracjach chrzest Jezusa i Jego ogłoszenie synem Bożym — Teofanię — i postrzegają to jako jedno z dwóch wydarzeń (drugim jest Przemienienie Chrystusa), kiedy wszystkie trzy Osoby Trójcy Świętej ukazały się ludzkości jednocześnie. Objawienie Pańskie było tak ważnym świętem dla wczesnych chrześcijan wschodnich, że niektóre kościoły regularnie je obchodziły na długo przed Bożym Narodzeniem. Kościół aleksandryjski przyjął święto Narodzenia (Bożego Narodzenia) dopiero w V wieku, ponad 300 lat po rozpoczęciu obchodów chrztu Chrystusa.

Chrześcijanie zachodni natomiast, po zrozumieniu boskości Chrystusa, upamiętniają 6 stycznia przede wszystkim (ale nie wyłącznie) wizytę Trzech Króli u Dzieciątka Jezus, a tym samym fizyczne objawienie się Jezusa Chrystusa poganom. Bardziej koncentrują się na przyjsciu Trzech Króli i ich późniejszym uwielbieniu: „Przyszedłszy do domu, zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją, i upadli na twarz, i oddali Mu pokłon” (Mt 2,11). Paradoksalnie, w zachodnich chrześcijańskich obchodach poświęcano chrztowi Chrystusa niewiele uwagi, nawet na początku — Augustyn z Hippony, wygłaszając serię sześciu kazań o Objawieniu Pańskim pod koniec IV lub na początku V wieku, mówi jedynie o wizycie i adoracji Trzech Króli.



Pokłon Trzech Króli, El Greco (1568)

Symboliczne dary

W tradycji chrześcijańskiej Mędrcy to szlachetni pielgrzymi „ze Wschodu”, którzy podążali za cudowną gwiazdą przewodnią do Betlejem, gdzie oddali hołd małemu Jezusowi jako Królowi Żydów (Ewangelia Mateusza 2,1-12). Chrześcijańska tradycja teologiczna zawsze podkreślała, że zarówno poganie, jak i Żydzi przybywali, by oddać cześć Jezusowi. Tradycja wschodnia określa liczbę Mędrców na 12, podczas gdy tradycja zachodnia określa ich na trzech, prawdopodobnie na podstawie trzech darów: „złota, kadzidła i mirry” (Mt 2,11) złożonych niemowlęciu.

Owe dary Mędrców symbolizują odpowiednio królewski status Jezusa, Jego boskość i przyszłą ofiarę, niosąc głębokie przesłanie teologiczne o Jego tożsamości jako Króla, Boga i Odkupiciela. Złoto symbolizowało Jego królewskość, tradycyjną ofiarę dla króla. Kadzidło palone w świątyniach podczas nabożeństw — czciło Jego boską naturę, symbolizowało boskość i kapłańską rolę Jezusa, uznając Go za Boga. Mirra (olej do balsmowania) symbolizowała z kolei śmiertelność Jezu-

sa, zapowiadała Jego cierpienie, śmierć i pochówek — kluczowy aspekt Jego ofiary za ludzkość, łącząc Jego narodziny z Jego ostatecznym przeznaczeniem.

Dary służą jako namacalne wyznaczniki tożsamości Jezusa: Króla (złoto), Boga (kadzidło) i Ofiary (mirra). Wszystkie trzy dary były w starożytnym świecie niezwykle cenne i służyły zarówno celom praktycznym (perfumy, lekarstwa, pochówek), jak i symbolicznym, co czyniło je odpowiednimi darami dla czczonej postaci.

Z kart historii

Właśnie. Zaczęło się bardzo wcześnie. Objawienie Pańskie ma swoje początki prawie 2000 lat temu — pierwsza wzmianka o jego obchodach pochodzi z roku 200, kiedy to teolog Klemens Aleksandryjski pisał o wczesnych egipskich chrześcijanach obchodzących dzień chrztu Jezusa „piętnastego dnia miesiąca Tybi”, czyli według współczesnego kalendarza około 6 stycznia.

Do 361 roku Objawienie Pańskie przekształciło się w święto, ponieważ rzymski historyk Ammianus Marcellus odnotowuje je jako dzień upamiętniający zarówno narodziny,

jak i chrzest Chrystusa. Wielu uczonych uważa, że data ta została wybrana ze względu na sposób, w jaki pierwsi chrześcijanie czytali Biblię — zaczynali od Ewangelii Mateusza na początku każdego roku — a także ze względu na starożytne wierzenia dotyczące daty poczęcia, narodzin i chrztu Chrystusa.

Wkrótce później niektóre wczesne kościoły zaczęły obchodzić Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie różne dni, a rozróżnienie to zostało sformalizowane w IV i V wieku. 25 grudnia uznano za Boże Narodzenie, 6 stycznia za Objawienie Pańskie, a 12 dni pomiędzy nimi — „12 dni Bożego Narodzenia” — za okres Bożego Narodzenia.

Co i dlaczego świętujemy?

To święto pomaga nam zrozumieć Boże dzieło odkupienia. Objawienie Pańskie przypomina nam, że Bóg w Chrystusie dokonał czegoś niezwykłego: obdarzył swoją łaską tych, którzy pierwotnie nie byli objęci przymierzem. Jak przypomina Paweł Efezjanom, byliśmy obcymi i przybyszami, ale Bóg uczynił nas częścią nowego Izraela.

Ponieważ Kościół przez wieki był organizacją głównie pogańską, mamy tendencję do zapominania, że początkowo idea nawróconych pogan szokowała pierwszych chrześcijan. Piotr, na przykład, potrzebował wizji od Boga, by przekonać się, że Mesjasz jest dla wszystkich narodów, a nie tylko dla Izraela. Kościół musiał zwołać wielki sobór, by zdecydować, co zrobić z nawróconymi poganami.

Obchody Objawienia Pańskiego powinny zatem pomóc nam zrozumieć łaskę Boga, który uznał za stosowne włączyć tych z nas — którzy przez wieki

wydawali się być wykluczeni z planu zbawienia wśród ludu wybranego.

Objawienie Pańskie skupia również naszą uwagę na reakcji mędrców na objawienie Chrystusa. Oddali Mu pokłon i obdarowali Go bogatymi darami. Rozpoznali, że znajdują się w obecności Króla Żydowski i zareagowali właściwie. W Objawieniu Pańskim przypominamy sobie, że musimy czynić to samo. Musimy czcić Chrystusa jako Króla, ofiarowując Mu siebie jako dary. Takie działanie wydaje się szczególnie właściwe dla wyznawców Kościoła Reformowanego. Jako szafarze darów Bożych, oddajemy Bogu to, co prawnie do Niego należy.

O ile obchody Bożego Narodzenia przypominają nam o darze, jaki Bóg nam dał w Chrystusie — Objawienie Pańskie przypomina nam o właściwej reakcji: oddajemy cześć Chrystusowi. Uznajemy, kim jest i jaką ma wartość; dlatego odpowiadamy uwielbieniem, które obejmuje ofiarowanie całego naszego jestestwa.

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z materiałów na stronie Biblical Archaeology Society, Catholic News Agency i Encyclopædia Britannica.

W Polsce święto Trzech Króli obchodzi się, poświęcając — wraz ze złotem, kadzidłem i mirrą — kredę. Tą kredą pisze się następnie na drzwiach litery „C+M+B+” — inicjały Trzech Króli (tradycyjnie Kacpra, Melchiora i Baltazara) oraz ostatnie cyfry roku. Inicjały zapisane w tej kolejności można również interpretować jako tacińskie wyrażenie „Christus mansionem benedicat” ('niech Chrystus błogosławi domowi').



WWW.MOTOFURY.PL

**NOWY
PORTAL
Z OGŁOSZENIAMI
MOTORYZACYJNYMI**

SPRZEDAJ | KUP | WYNAJMIJ